Małłek, Janusz

Marcin Luter a Polska

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 287-290

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Janusz Małłek

MARCIN LUTER A POLSKA

Temat ten był już przedmiotem osobnego artykułu, który wyszedł spod pióra wybitnego znawcy polskiej reformacji, nieżyjącego już dziś profesora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie — Oskara Bartla [1]. Bezpośrednim powodem opracowania tego zagadnienia była wówczas 450 rocznica wystąpienia w Wittenberdzie reformatora Marcina Lutra, a także chęć uczczenia jubileuszu 60-lecia wybitnego luterologa Franza Laua. Artykuł O. Bartla zestawił w zasadzie całą faktografię dotyczącą kontaktów Lutra z Polakami i jego wpływu na rozwój reformacji w Polsce. Możliwości badawcze zostały jednak tylko pozornie ograniczone. Rodzą się bowiem nowe pytania, na które historyk powinien odpowiedzieć.

A więc jak to się stało, że nieomal nagle w r. 1555 prawie całe polskie społeczeństwo szlacheckie stanęło na gruncie konfesji augsburskiej żądając zwołania soboru narodowego? Czy i jaki był wpływ Marcina Lutra na taki, a nie inny rozwój ruchu reformacyjnego w Polsce?

W dotychczasowej literaturze jego wpływ na przebieg reformacji polskiej jest minimalizowany. Twierdzono, że Luter zajmując przychylny stosunek wobec nauki Braci Czeskich — o czym świadczą jego listy do nich kierowane — pozostawił kraje słowiańskie, a zwłaszcza Polskę ich apostolstwu, sobie zaś i swojej nauce pozostawił kraje germańskie [2]. Podkreślono i to słusznie, że spośród reformatorów najbardziej przychylny był Polakom Filip Melanchton. Sądzę jednak, że kontakty Lutra z Polakami były częstsze, niż to się da źródłowo ustalić. Także oddziaływanie nauki Lutra musiało być silniejsze niż to obecnie przyjmujemy. Kontakty Polaków z Lutrem były zarówno sporadyczne, jak i długotrwałe. Do tych pierwszych zaliczyć należy wizytę polskiego dyplomaty, późniejszego biskupa warmińskiego Jana Dantyszka w Wittenberdze w r. 1523. Trzy dni spędził on tutaj w towarzystwie Filipa Melanchtona, a dzięki jego pośrednictwu poznał osobiście samego Lutra, z którym odbył czterogodzinną rozmowę. Luter miał w trakcie tej rozmowy niezwykle ostro atakować zarówno papieża, jak i cesarza [3]. Podobnie Luter musiał zetknąć się osobiście z księdzem Leonardem Słończewskim, późniejszym biskupem kamienieckim, o czym świadczyłaby dedykacja następującej treści na ofiarowanej książce „doctori Lenardo ecclesiae catedralis Cracoviensis —— amico suo colendo —— 1546 —— 22 Januari" [4]. Kontakty dłu-

1 O. Bartel, *Martin Luther und Polen*, w: *Vierhundertfünfzig Jahre lutherische Reformation 1517—1967. Festschrift für Franz Lau zum 60. Geburstag*, Berlin 1967, ss. 27—41; zob. także pierwotną wersję tego artykułu, bardziej poszerzoną, *Marcin Luter w Polsce*, Odrodzenie i Reformacja w Polsce, 1962, t. 7, ss. 27—50.

2 O. Bartel, *Marcin Luter w Polsce*, s. 31.

3 I. B. Müller-Blessing, *Johannes Dantiscus von Höfen. Ein Diplomat und Bischof zwischen Humanismus und Reformation (1485—1548)*, Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands, 1967/1968, Bd 31/32, ss. 115—118.

4 W. Abraham, *L. Słończewski*, Reformacja w Polsce, 1926, t. 4, s. 127.

gotrwałe utrzymywać musieli polscy studenci uczęszczający na wykłady Lutra na uniwersytecie wittenberskim, biorąc udział w nabożeństwach i kazaniach wygłaszanych przez Lutra w kościele staromiejskim (czasem nawet 3—4 razy w tygodniu, gdy proboszcz Jan Bugenhagen przebywał poza Wittenbergą)[5], czy nawet zasiadając przy tradycyjnych posiłkach w domu Lutra. Na uniwersytecie wittenberskim studiowało w czasach Lutra około 2000 studentów, podczas kiedy miasto liczyło zaledwie 3500 mieszkańców[6]. Społeczność studencka znała się przynajmniej z widzenia. Profesorowie, a zwłaszcza Luter, znajdowali się w centrum zainteresowania. Co prawda Luter — decyzją elektora saskiego Jana Fryderyka — był zwolniony od obowiązku wykładania, to jednak gdy tylko znajdował czas prowadził wykłady na wydziale teologicznym. Były jednak semestry, kiedy Luter nie wykładał, gdyż zajęty był pisaniem rozpraw teologicznych[7]. Polaków przewinęło się przez sale wykładowe „Leucerei" w ciągu całego XVI stulecia około 500[8], natomiast w latach 1523—1546, czyli w szczytowym okresie działalności Lutra, według badań G. Langera, Ch. Prokert i W. Schmidta liczba ich zbliżała się do 100[9]. Byli wśród nich wybitni szermierze reformacji w Polsce jak np. Abraham Kulwieć, Stanisław Lutomirski, Eustachy Trepka czy Stanisław Murzynowski. O jednym spośród polskich studentów zachowała się wzmianka, iż uzyskać miał doktorat teologii, a o uroczystej promocji w dniu 29 maja 1544 zawiadamiał dziekan wydziału teologicznego Marcin Luter[10]. Osobą, którą na tym wydziale promowano był Polak z Litwy późniejszy profesor teologii w Królęwcu Stanisław Rafajłowicz (Rapegelan). Nie znał on języka niemieckiego i zapewne z Lutrem porozumiewał się po łacinie. Dodajmy tu na marginesie, że Luter był dziekanem wydziału teologicznego w latach 1533—1546[11]. Trudno uwierzyć, aby przebywający w Wittenberdze przez kilka lat (1532—1535) autor *De republica emendanda* Andrzej Frycz Modrzewski, zamieszkujący u Filipa Melanchtona[12], nie stykał się z Lutrem. Dodajmy tu wreszcie, że o wielu Polakach studiujących w Wittenberdze nie wiemy, gdyż z obawy przed represjami w kraju nie imatrykowali się na tym uniwersytecie, lecz na uniwersytecie w Lipsku[13].

Następną sferą oddziaływania Lutra na Polaków mogła być korespondencja. Ileż nowych impulsów rozwoju reformacji w Polsce wniosły później listy Jana Kalwina kierowane do Polaków! Tymczasem w jedenastotomowej korespondencji Lutra odnajdujemy tylko jeden list z r. 1529, w którym Luter

5 J. Köstlin, G. Kawerau, *Martin Luther*, Bd 2, Berlin 1903, s. 152 podaje, że Luter w latach 1528—1529 miewał 3—4 kazania tygodniowo, a na s. 264, że do grudnia 1531 kazał 4 razy w tygodniu i wykładał na uniwersytecie 2 razy tygodniowo.

6 O. Thulin, *Die Lutherstadt Wittenberg und ihre reformatorische Gedenkestätten*, Berlin 1967, s. 23.

7 *Urkundenbuch der Universität Wittenberg*, bearb. von W. Friedensburg, Magdeburg, 1926, T. 1 (1502—1611), ss. 167, 200, 201, 203.

8 T. Wotschke, *Polnische Studenten in Wittenberg*, Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slaven, 1926, Bd. 2, H. 2, s. 197.

9 Vom Einzugsbereich der Universität Wittenberg, Kartographische Darstellung und Ortsregister, T. 1502 bis 1648. Nach Gedanken von Heinz Prokert gemeinsam bearbeitet von G. Langer, Ch. Prokert, W. Schmidt, Halle (Saale) 1967, Karte II Immatrikulierte der Universität Wittenberg 1523—1546.

10 *Urkundenbuch zur Reformationsgeschichte des Herzogstums Preussen*, Bd 3, nr 1666.

11 J. Köstlin, G. Kawerau, op. cit., s. 424.

12 St. Kot, *Andrzej Frycz Modrzewski*, Kraków 1923, s. 23 i W. Urban, *Modrzewski Andrzej*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, 1976, t. 21/1, s. 539.

13 St. Kot, op. cit., ss. 29—31.

pisze do Macieja Drzewickiego, biskupa włocławskiego, i dziękuje zarówno za przychylne słowa, jak i podarunek w postaci wędzonej szynki (Vorderschinken)[14]. Rzecz tym dziwniejsza, że Drzewicki należał do tych dostojników Kościoła, którzy gwałtownie zwalczali reformację w Gdańsku w r. 1526. Brak korespondencji da się łatwo wytłumaczyć obawą przed represjami, jakimi groził król polski za utrzymywanie kontaktów z uniwersytetem wittenberskim, a tym bardziej z samym reformatorem Marcinem Lutrem.

Wreszcie należałoby wspomnieć o wypowiedziach Lutra przy stole, zawartych w tzw. *Tischreden.* W sześciotomowej edycji znajdujemy tam tylko 12 wzmianek o Polsce i Polakach nie wnoszących zresztą nic istotnego [15] (treść niektórych z nich analizuje O. Bartel [16]).

Obok kontaktów osobistych i korespondencyjnych z Lutrem najbardziej na polskich studentów w Wittenberdze, a i Polaków w kraju — zwłaszcza księży — oddziaływały książki Lutra. Tak, jak druk zapewnił olbrzymią popularność i sławę Erazmowi z Rotterdamu, tak również przyczynił się w znacznej mierze do zwycięstwa reformacji w wielu krajach Europy. Książki reformatorów zdobywały sobie wydawców bez większych trudności, natomiast polemiści katoliccy z trudem znajdowali nakładców, przynajmniej w Niemczech [17]. Książek Lutra wyszło około 250 tys. egzemplarzy tylko w latach 1518—1520 [18]. Była to liczba, jak na ówczesne czasy, zawrotna. Docierały one także do Polski, skoro Zygmunt Stary wydawał ostre edykty przeciw ich rozpowszechnianiu, m.in. w latach 1520 i 1523 [19].

Mówiliśmy dotąd o oddziaływaniu osobistym Lutra lub też jego dzieł na rozwój reformacji w Polsce. Był on z pewnością większy niż to dotychczas przyjmowano, jednakże wciąż niewspółmierny do sytuacji w kraju, w którym w r. 1555 — jak mówiliśmy na wstępie — społeczeństwo szlacheckie opowiedziało się za wyznaniem augsburskim. Jak to się stało, że na sejmie koronnym w Piotrkowie w tymże roku, cała izba szlachecka — 113 posłów z 12, na ogólną liczbę 15, województw (także województwa mazowieckie) zajęła stanowisko zgodne, jednolite i zdecydowanie proreformacyjne? Posłowie zebrani na sejmie podkreślili, że wyrażają opinie całej braci szlacheckiej, która zakazała im dyskutować nad czymkolwiek innym, póki nie zostaną załatwione sprawy religijne. Żądali, aby „das Wort Gottes rein, lauter und klar nach Einsetzung Christi und Lehre Apostell soll gepredigt und die Helig Sacrament geraicht worden" oraz „in polnische Sprach, die Augsburgische Confesion auffgelegt unde bekennet dabei aussgesaget bei dem zubleiben Leib und Leben dabei um lassen wollen [20].

Przyczyny takiego, a nie innego stanowiska izby szlacheckiej szukać należy w wewnętrznej sytuacji kraju. Konflikt szlachty z duchowieństwem o jurysdykcję, dziesięciny itd. ciągnący się latami sprzyjał opowiedzeniu się tych pierwszych za reformacją. Nie należy jednak lekceważyć faktu, iż fer-

14 *D. Martini Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe. Briefwechsel,* Bd 5, Weimar 1934, ss. 88—90, nr 1429.

15 *D. Martini Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe. Tischreden.* Bd 6, Weimar 1921, indeks — s. 641.

16 O. Bartel, *Marcin Luter w Polsce,* s. 48; tenże, *Martin Luther und Polen,* s. 40.

17 Otto Clemen, *Die lutherische Reformation und der Buchdruck,* Leipzig 1939, s. 32.

18 *Die Religion in Geschichte und Gegenwart,* wyd. 3, Bd 4, Tübingen 1960, s. 486.

19 *Historia Kościoła w Polsce,* t. 1, cz. 2, Poznań 1974, s. 52.

20 Bundesarchiv—Koblenz, Schwerin Aw-282, Polonica 1549—1773, ss. 30—34. Handlung so Anno 1555 zu Peterkaw im Reichstag geschehen.

ment religijny wywołany przez reformację luterańską szerzył się niezwykle szybko i ogarniał coraz to nowe jednostki i grupy społeczne. Za panowania Zygmunta Starego nawet w Prusach Królewskich luteranizm krzewił się w ukryciu. Stąd też chyba mylne wrażenie, że dopiero za Zygmunta Augusta pojawił się religijny ruch reformacyjny, gdy tymczasem miał on kilkudziesięcioletnią tradycję. Jednakże jego rozmiar, determinacja i fakt objęcia szerokich rzesz szlacheckich nie jest łatwy do wyjaśnienia i będzie wymagał dalszych badań. Na razie możemy skonstatować, że Kościół protestancki był w Polsce jeszcze, przynajmniej zewnętrznie, zjednoczony [21]. Najbardziej był on zbliżony do wyznania augsburskiego, czyli Kościoła luterskiego, choć konfesja przedłożona na sejmie w Piotrkowie w 1555 r. — pióra Stanisława Lutomirskiego była przeróbką nie tylko *Augustany*, ale także konfesji wirtemberskiej [22]. Luteralizm stanowił więc punkt wyjścia dla ruchu różnowierczego w Polsce [23]. Jednak jego wpływy bardzo szybko ograniczyły się do dwóch dzielnic (Prus Królewskich i Wielkopolski), a przywództwo w ruchu reformacyjnym przypadło kalwinizmowi. Jeszcze w r. 1569 innowiercy w Polsce zajmowali 50% krzeseł senatorów świeckich, ale w r. 1591 już tylko co szósta parafia była niekatolicka [24].

21 L. Finkel, *Konfesja podana przez posłów na sejmie piotrkowskim w r. 1555*, Kwartalnik Historyczny, 1896, ss. 275—276.

22 Ibidem, ss. 270—271.

23 *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 1 (1550—1559), Warszawa 1966, Wstęp, s. XIV.

24 H. Merczyng, *Zbory i senatorowie protestanccy w Dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1904, s. 19.